

Wracaj, gdzie znowu boisko
 Mijasz plac zabaw i SZKOŁĘ
 Podziwiając KOGUTA-ŁAWKĘ DĘBOWĄ, to efekt
 artystycznych plenerów z oprawą międzynarodową
 1+5+8+6 = KASZTANOWCÓW 20
 zaprowadzi Cię wprost cudnie
 Aby do RYNKU trafić pod STUDNIĘ
 Ten rynek pięciowiekową tradycję ma
 Dlatego nasz Włodarz o ten rynek dba
 Dawniej można było tu zakupić
 osełkę masła, podkowę czy hacce
 Dzisiaj spełnia rynku podobne cele
 Tu dawny RATUSZ skrywa swój dach
 Możesz już z ulgą odetchnąć, ach!
 Kuchnia „ARIANKA” smaki polskie dobrze zna
 Schabowy, pierogi i żurek szczególnie poleca
 A gdy, nogi i serce ustana, owinięty w mgieł koc
 Spędzisz tu całą noc
 A przy ruszcie w ogródku
 Zregenerujesz się pomalutku
 Z nowymi siłami podejmiesz wędrówkę
 Podziwiając niebo, pracowitą mrówkę
 Wrócisz na Kościuszki na prawo i wprost
 Już mijasz dopływu rzeki REJKI most
 Za skrzyżowaniem ul. Fabryczna,
 EDUKACYJNA ZAGRODA w rozbudowie
 Jak będzie ukończona to podpowiem
 Wiem tylko tyle -
 Tu ogród z kwiatami niczym motyle
 Kwiat z tego ogrodu zerwany
 Trafia do serca niczym zaczarowany
 Dalej piękna KAPLICZKA z okazji 50-lecia dogmatu
 NMP Niepokalanego Poczęcia
 To nie koniec wędrówki, to zaledwie przystanek,
 a marsz godny wszczęcia
 I wydłuż nieco krok
 Bo z lewej wita Cię GOK
 Te słoneczne mury skrywają
 Jak nasza kapela *Sami Swoi*
 i orkiestra dęta przygrywają
 I taniec dzieci, i młodzieży śpiew,
 i sport, i rekreacja, hafty i teatry dwa
 I międzynarodowe plenery malarstwa
 Mijasz osiedle, w lewo skręcając I tu historii karty wołają

Ślad po CUKROWNI, nadzieję wciąż daje
 Rewitalizacja planów - nowe obyczaje
 Zaś okazały czerwony mur
 To rzutkiej przeszłości twór
 Budynek długi niczym most,
 gdzie doktor Weterynarii
 i nie usłyszysz tu żadnej arii...
 Już Wiktoryn Zaleski na lewo wskazuje
 Gdzie kryty basen planuje
 Na pewno widzisz z daleka
 Na parkingu Twoja karetka czeka
 Lecz jeszcze ostatnie
 przedsięwzięcie
 Odszukaj tego grodu pieczęcie
 Wejść do Pałacu, obejrzyj wnętrze
 Chwacko zapytaj o te pieczęcie



Jeszcze tylko jedno
 To co Twej wędrówki sedno
 Nasz Rey podpowie Ci
 Że Twój skarb w haśle tkwi

HASŁO podzielone na równe połówki
Znalazłeś z pewnością na szlaku wędrówki

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na jubileuszową pieczęć-nagrode:

Opiekun wyprawy: Urząd Miejski w Rejowcu
 tel. 82 56 88 159
 Opracowanie: mgr Danuta Długosz
 dzięki szkoleniu LGD Promenada S12

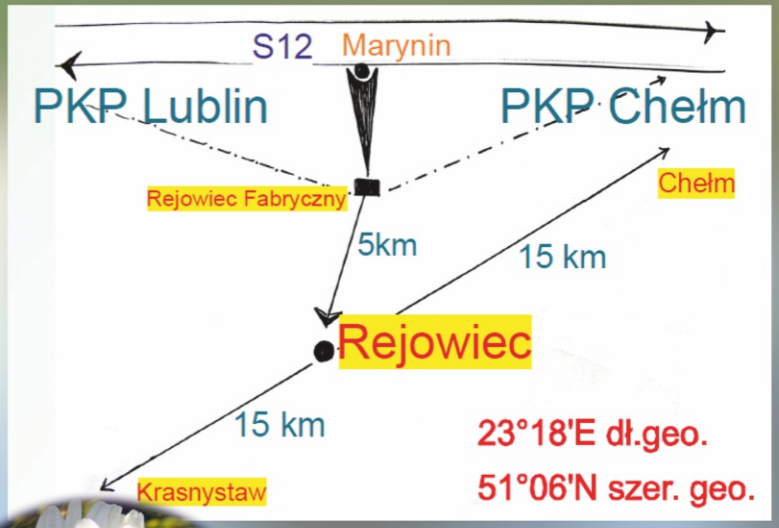


Quest - Wyprawa Quest - Wyprawa Rejowiec REYA



Witamy Cię wędrowcu
 W naszym prastarym Rejowcu.
 Jego historia jeszcze mało znana,
 Choć zaczyna się od Reya, Jegomości Pana.
 Znamy słowa, które wielcy przytaczają
 „iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”.
 My oto naszym językiem od XVI wieku
 Zapisujemy, chronimy i utrwalamy dla Ciebie człowieku.
 Tak więc krocź dzielnie po naszych śladach,
 Co nam spuścizna zostawiła po pradziadach.
 Boć to królewski przywilej i zasługa Zygmunta I Starego,
 Zaś obecna troska – Burmistrza, Tadeusza Górskiego.

Rejowiec leży w południowo-wschodniej części
 województwa lubelskiego, tj. 60 km od Lublina,
 15 km od Chełma i od Krasnegostawu.
 Tak więc z każdej strony jest prosty dojazd do miasta
 Rejowiec, które założył w 1547 r. Mikołaj Rey.
 Jest to miasteczko o bogatych walorach
 historyczno-przyrodniczych.



Wyprawa rozpoczyna się
 przy Pałacu.
 Czas: 2 godz., trasa: ok. 5 km; 45
 produktów turystycznych,
 w których ukryty jest
 Twój Skarb

Jeśliś głodny smaku i obyczaju naszego
Zaparkuj koło PAŁACU WIKTORYNA ZALESKIEGO
Tablice tu informują –
Gdzie Waszmość Twe kroki kierują
Żeś w grodzie Reya to przywitać się z Protoplastą godzi
Choć Pałac kusi i swą krasą uwodzi
Jednak pierwej rusz ku zachodowi
Gdzie STAW falujący niczym rzeka
Na Twe odbicie niechybnie czeka
Pod mosteczkiem niby struga
Woda czystym okiem mruga
Wartko płynie i KRZYŻÓWKI
Myją w niej swe strojne główki
Teraz przed Tobą promenada
O nie, nie gwiazd
To EKOPARADA
Tu żaby, piżmaki, sarny i bociany
Są Ci przyjazne, jeśliś kochany
Na prawo czerwony dom wśród łąk
Możesz tu złowić i uwędzić rybę, trafi się nawet pstrąg
Nieopodal źródłana woda daje znać
Woła by przyjść i cebrem brać
Dorzuć grosik do jej urody
Zapewnisz sobie frapujące przygody
Zanurz dłoń trzy razy
A wszystko, co szczęśliwe pewnie Ci się przydarzy

Zostaw źródło i odważnie wprost
Gdzie przekroczysz ponownie rzeczulki most
Ścieżka z kamyczków za Tobą już
Lecz nim dostrzeżesz ulicy kurz
Spójrz tutaj bobry swe rządy mają
Budując tamy wodę spiętrzają
Stąd WODOSPADU kojący szum
I już nie straszny pośpiech czy tłum



UWAGA!
TU DUCH CZASÓW się
wylaniaaaaaaaaaa,
Co w talii 10m maaaaaaaaa
To STARA WIERZBA
Która zapewne ród REYÓW
pamiętaaaaaaaaaa...

Teraz już wprost chodnikiem śmiało bież
Wokół SKRZYP POLNY i dziki bez
Naładowany siłą natury
Pokonasz wzgórze a nawet góry
Z tyłu zostawisz troskę, frasunek
By na Kościuszki Mości REYOWI złożyć szacunek
Tudzież POMNIK ku czci tych co walczyli
W obronie Ojczyzny życie swe poświęcili
Zaś na lewo tablica czyli promocja produktu turystycznego
Tak nam wszystkim sercu bliskiego
Obok PARK starymi drzewami uzdrowia
I na DZWONNICĘ zwrócić uwagę namawia
A tam wśród drzew biały mur, wart uwagi, spojrzenia Twego

To CERKIEW z wieku XVIII
Obecnie pod patronatem Św. Michała Anioła
I już plac zabaw nasze dzieci na huśtawki woła
Teraz Kościuszki i chodnikiem na lewo
KOŚCIÓŁ pod wezwaniem Jozafata Świętego
Trzeba Ci wiedzieć, że to kaplica fundatora dziedzica Budnego
Zabytek stylu neogotyckiego

Za kościołem wprost po lewej tablica informuje –
Tu pasjonat przeszłości Jerzy Grzesiak
wraz z małżonką Teodozją
CHATE SKANSEN pielęgnuje
Tu masz kuźnię, sprzęt rolny i piec chlebowy
To co nadaje wiejski rytm zdrowy

Wracaj z powrotem gdyż,
tuż przy kościele STARY KRZYŻ...
I pomnik Naszego Świętego Jana Pawła II
Potem KAPLICZKA Franciszka Świętego
Ufundowana przez mieszkańca naszego
Jego zasługi są na Monte Casino, gdzie tysiące zginęło
Nasz krajan, Franciszek Błasiak wrócił, nie zginął
STARA PLEBANIA datą powstania wita zdrowo
Tu skręć na prawo ulicą Sportową
Na jej końcu utkwij wzrok -
CMENTARZ ŻYDOWSKI, historii tok



Tak, więc na prawo uchyl czoła
Na lewo też historia woła - to zobowiązuje
do kontynuacji nas nawołuje
gdzie pasjonaci rodzimej,
regionalnej, kultury spoczywają...
Poprzez poezję, literaturę, malarstwo, muzykę,
czy też pedagogikę o sobie znać dają.

Teraz zdecydowanie do przodu rusz
Bo Zwierzyńskiego jest tuż, tuż
Uwaga Dąbrowskiego, przez pasy przejść należy
Więc przed siebie kto żyw bieży

Jeśli masz wciąż na wędrowkę chęć
To śmiało, nie smęć
Rozejrzyj się w koło
Zaśpiewaj wesoło:

*Łatwiej schodzić z góry
Niż pod górę sapać
Łatwiej sobie usiąść, niż na szczyt się w drapać
Hej, razem do przodu niechaj inni stoją
Hej, razem do przodu niech się inni boją*
Już na prawo BIBLIOTEKA, gdzie znajdziesz
Podkowy uśmiech i szczęście żelazne
Bibliofilom i internautom niezwykle przyjazne

A potem, gdy miniesz PRZYDROŻNY KRZYŻ
W ulicę Szkolną na prawo skręć i wzwyż
Po prawej szkolne boisko, za chwilę podwórko młynarza
Dzięki niemu chleb dumą naszego gospodarza
Wiedz, że kto nasz chleb raz skosztuje
– Stwierdza, iż wyjątkowo smakuje
A za płotem GALERIA MALARSKA
twórcy Stanisława Jana Mischczuka,
Tylko kto bystry ten odszuka
Mistrz smakiem znawcy
piękna zarazi duszę Twą
Tu będziesz wracał i tęsknił
za Galerią tą
Tak duchem ubogacony
A wzrokiem nasycony -

